

Biesiadna Koleda – NiezłyYasio

A gdy biały śnieg napruszy,
Mrozu walnie aż po uszy
Skulą się me nogi, dłonie,
Szronem pokryją się skronie
I zrozumie że nadchodzi,
Że maleńki się narodzi
Hosanna na wysokości,
Zaśpiewamy w gronie gości
Zaśpiewajmy, się radujmy,
I w muzyce zatańczymy
Blask rozświeć, świat szeroki
Jaki piękny, po obłoki
Biało wkoło napruszyło,
Aż mi serce zaiskrzyło
Czuje że pomyślnie będzie
Jestem w realnym Obłędzie
Pod choinkę się zakradnie,
A któż taki, niech ktoś zgadnie
Z białą brodą i w czerwieni,
Wieczór w radość się zamieni
Wszędzie gwiazdy się rozbłyszczą,
Blaskiem nad Betlejem prysną
Trzej królowie w drogę ruszą,
I ciemności świat rozkruszą
Zaśpiewajmy, się radujmy,
I w muzyce zatańczymy
Blask rozświeć, świat szeroki
Jaki piękny, po obłoki
Biało wkoło napruszyło,
Aż mi serce zaiskrzyło
Czuje że pomyślnie będzie
Jestem w realnym Obłędzie
Przygrywka muzyka
A ja ze wszystkiego tego,
Przybliżę się do Nowego
Dwudziestego i Szóstego,

Roku jakże cudownego
Będę życzyć i zaśpiewam,
Co jest dobre, się spodziewam
Tobie również super szczęścia,
Najlepszego Ci nadejścia
Zaśpiewajmy, się radujmy,
I w muzyce zatańcujmy
Blask rozświeć, świat szeroki
Jaki piękny, po obłoki
Biało wkoło napruszyło,
Aż mi serce zaiskrzyło
Czuje że pomyślnie będzie
Jestem w realnym Obłędzie
Zaśpiewajmy, się radujmy,
I w muzyce zatańcujmy
Blask rozświeć, świat szeroki
Jaki piękny, po obłoki
Biało wkoło napruszyło,
Aż mi serce zaiskrzyło
Czuje że pomyślnie będzie
Jestem w realnym Obłędzie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych